

Sygn. akt **III AUa 103/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2022 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Beata Tonak

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2022 r. w Poznaniu

sprawy **A. P.**

przeciwko **Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.**

o wysokość policyjnej renty rodzinnej

na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 7 grudnia 2020 r. sygn. akt III U 967/19

oddala apelację.

Marta Sawińska

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 lipca 2017 r., znak (...) Dyrektor Zakładu Emerytalno- Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ponownie ustalił wysokość renty rodzinnej dla A. P. od dnia 1 października 2017 r. Wyjaśniając sposób ustalenia wysokości świadczenia organ rentowy wskazał, iż przy ustaleniu wysokości emerytury zmarłego R. K. uwzględniono usługę określoną w załączniku, a emerytura, od której naliczana jest renta rodzinna stanowi 51,03% podstawy wymiaru emerytury zmarłego. Jako podstawę wydania decyzji zostały wskazane przepisy art. 24a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016/708 z późn. zm.) oraz otrzymana z IPN informacja z dnia 16 maja 2017 r. nr (...). Wysokość emerytury zmarłego, od której naliczona jest renta rodzinna została ograniczona do kwoty przeciętnej emerytury 2.069 zł. W tej sytuacji renta rodzinna dla jednej osoby stanowiąca 85% emerytury zmarłego podlega ograniczeniu do kwoty przeciętnej renty rodzinnej tj. kwoty 1.747,19 zł. W zestawieniu dołączonym do decyzji wskazano, że ustalona na dzień 1 października 2017 r. usługa obejmuje obok okresów poza służbą, także okres określony w art. 13b ustawy od 1 grudnia 1985r. do 31 lipca 1990r.r. tj. 4 lata i 8 miesięcy liczone po 0,0%.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła A. P., formułując szereg zarzutów - błędnych ustaleń, naruszenia prawa materialnego, oparcia na przepisach sprzecznych z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej i Konwencją o Ochronie

Praw Człowieka i Podstawowych Wartości, błędnej podstawy prawnej, rażącego naruszenia przepisów procedury administracyjnej. Wnioskodawczyni kwestionowała treść zaświadczenia z Instytutu Pamięci Narodowej, na którym oparł się organ rentowy. Podniosła, że jest wdową po R. K., który został pozytywnie zweryfikowany i pełnił służbę także w Policji po 1990r. w latach 1989-93 odbył zaoczne studia w Wyższej szkole (...) w S.. 2 lipca 1998r. został mianowany na komisarza Policji, a 20 lipca 2002r. na nadkomisarza Policji. Ze względu na stan zdrowia w 2003r. przeszedł na rentę. Odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie świadczenia renty rodzinnej w dotychczasowej wysokości, przy ustaleniu, że organ rentowy nie był uprawniony do przeliczenia tych świadczeń na podstawie powołanych przepisów.

Wyrokiem z 7 grudnia 2020 r. sygn. akt III U 967/19 Sąd Okręgowy w Koninie zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni A. P. prawo do policyjnej renty rodzinnej po zmarłym renciście R. K. poczynając od 1 października 2017 r. w kwotach ustalonych z pominięciem art. 24a ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016r., poz. 708 z późn. zm.).

#### Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

R. K. urodzony (...) rozpoczął służbę w resorcie spraw wewnętrznych 1 grudnia 1985r. jako inspektor Grupy (...) w S.. Od sierpnia 1988r. rozpoczął studia w (...) w L.. 1 grudnia 1988r. został mianowany funkcjonariuszem stałym. Po pozytywnej weryfikacji w 1990r. podjął służbę w Policji. W l. 1989-93 studiował na Wyższej Szkole (...) w S.. Z dniem 2 lipca 1998r. został mianowany na stanowisko komisarza Policji, a z dniem 10 lipca 2002r. na stanowisko nadkomisarza Policji. W związku z rezygnacją ze służby ze względu na stan zdrowia, R. K. otrzymał podziękowanie Komendanta Powiatowego Policji w S. z podkreśleniem sumiennej i zaangażowanej służby, wykonywanej niekiedy z narażeniem życia.

W dniu 8 października 2003r. R. K. złożył wniosek o przyznanie renty inwalidzkiej policyjnej.

Decyzją z dnia 9 października 2003r. Dyrektor Biura Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji przyznał R. K. prawo do policyjnej renty inwalidzkiej według I grupy. Renta została ustalona na kwotę 3.151,02 zł.

R. K. zmarł 30 marca 2004r.

W dniu 7 kwietnia 2004r. wnioskodawczyni - żona zmarłego R. K. złożyła wniosek o rentę rodzinną, która została jej przyznana decyzją z dnia 8 kwietnia 2004r. w kwocie 2.726,58 zł. (jedna uprawniona osoba – 85% świadczenia)

W 2009r. świadczenie renty rodzinnej wnioskodawczyni nie było weryfikowane.

„Ustawą dezubekizacyjną” z 16 grudnia 2016 r. doszło do regulacji wysokości świadczeń funkcjonariuszy.

Na podstawie przepisów art. 15c ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016/708 z późn. zm.) dokonano kolejnej weryfikacji świadczeń funkcjonariuszy pełniących służbę przed 1990r.

Zgodnie z art. 15c, w przypadku osoby, która pełniła „służbę na rzecz totalitarnego państwa” i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0% podstawy wymiaru - za każdy rok tej służby a przy tym, emerytura nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3 ustawy nowelizowanej, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Jednocześnie ustawodawca wprowadził ograniczenie, zgodnie z którym wysokość emerytury ustalonej zgodnie z art.

15c ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Na podstawie przepisów tej Ustawy Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddziałowe Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów w P. przedstawiło pozwanemu informację o przebiegu służby męża wnioskodawczyni nr (...) z dnia 16 maja 2017r., zgodnie z którą potwierdzono na podstawie posiadanych akt osobowych, że R. K. w okresie 1 grudnia 1985r. do 31 lipca 1990r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b cyt. Ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016/708 z późn. zm.).

Od 1 marca 2017r. po waloryzacji świadczenie renty rodzinnej wnioskodawczyni wyniosło 3.866,31 zł. brutto.

W dniu 16 maja 2017r. IPN Oddziałowe Archiwum w P. przekazał pozwanemu informację o przebiegu służby zmarłego R. K. w wykonaniu ustawy z 16 grudnia 2016r. Wynika z niej, że zmarły w okresie od 1 grudnia 1985r. do 31 sierpnia 1990r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego Państwa, o której mowa w art. 13b cyt. ustawy.

Decyzją z dnia 19 lipca 2017r. pozwany na podstawie przepisów cyt. ustawy, w tym informacji IPN ponownie ustalił wysokość renty rodzinnej wnioskodawczyni, wskazując, że w ustaleniu wysokości emerytury zmarłego uwzględniono wysługę określoną w załączniku, a emerytura, od której naliczana jest renta rodzinna stanowi 51,03% podstawy wymiaru renty zmarłego. W tej sytuacji renta rodzinna dla jednej osoby stanowiąca 85% emerytury zmarłego podlega ograniczeniu do kwoty przeciętnej renty rodzinnej tj. kwoty 1.747,19 zł.

Decyzją z dnia 10 sierpnia 2017r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. przyznał wnioskodawczyni jej własne świadczenie emerytalnej w wysokości 2.626,92 zł.

W dniu 31 sierpnia 2017r. wnioskodawczyni złożyła wniosek o zawieszenie wypłaty renty rodzinnej, z uwagi na to, że przysługuje jej własne korzystniejsze świadczenie.

Decyzją z dnia 5 września 2017r. pozwany wstrzymał od 1 października 2017r. wypłatę renty rodzinnej wnioskodawczyni.

Wnioskodawczyni kwestionowała przeliczenie renty rodzinnej i możliwość uznania, że służba jej męża w okresie 1 grudnia 1985r. do 31 lipca 1990r. była wykonywana na rzecz państwa totalitarnego oraz podnosiła szereg zarzutów sprzeczności zastosowanych w tym przypadku przepisów art. 15c ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016/708 z późn. zm.) z normami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz przepisami Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

W odpowiedzi na zapytanie Sądu, Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddziałowe Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów w P. nie wskazało dokumentów, które znajdowałyby się w zbiorach a które potwierdziłyby podejmowanie przez R. K. działalności skierowanej na naruszanie wolności i praw obywateli. Według odpowiedzi IPN uchwała Sądu Najwyższego z 16 września 2020r. nie wiąże sądów, lecz tylko Sąd przedstawiający pytanie prawne. Odpowiedź IPN w zasadniczej części dot. wyjaśnienia, że funkcjonariusze organów bezpieczeństwa Państwa generalnie stosowali metody naruszające podstawowe prawa człowieka, a funkcjonariusze korzystali z przywilejów. Według IPN wypowiedział się w tej materii Trybunał Praw Człowieka w decyzji (...) z dnia 14 maja 2013r. Wskazał, precyzując informację z dnia 8 marca 2017r., że odwołujący „pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa” wymieniona w art. 13 b ust. 1 pkt. 5 lit c tiret 5 i lit. e tiret 5 i 7 cyt. ustawy.

Po przekazaniu sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Koninie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, Sąd orzekający zawiesił postępowanie z uwagi na fakt powzięcia informacji o pytaniu prawnym skierowanym przez Sąd Okręgowy w Warszawie do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie zgodności tej ustawy w Konstytucją, sprawa zawisła pod sygn. P 4/18, jednakże do chwili obecnej nie zostało wydane rozstrzygnięcie. Tym niemniej Sąd Apelacyjny w Poznaniu w innych sprawach, jak również inne Sądy Apelacyjne uznały, że sąd rozpoznający odwołanie byłego funkcjonariusza w tych okolicznościach ma uprawnienie do samodzielnego orzekania w niniejszej sprawie i nie występuje przesłanka zawieszenia postępowania.

Mając na względzie orzecznictwo Sądów Apelacyjnych, mimo iż w niniejszej sprawie wnioskodawczyni nie wniosła zażalenia na postanowienie o zawieszeniu postępowania, jak również przewlekające się postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym, Sąd podjął postępowanie.

Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione.

Na wstępie rozważań prawnych Sąd Okręgowy podkreślił, że stan faktyczny sprawy wynikający z przytoczonych dowodów nie był sporny między stronami. W stanie faktycznym sprawy nie ujawniono dowodów przestępczej działalności męża wnioskodawczyni R. K. (na taką konieczność zwrócił uwagę SN w uchwale z dnia 16 września 2020 r. III UZP 1/20), którą przyjmuje ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy w stosunku do każdego zatrudnionego w służbach bezpieczeństwa państwa poprzez definiowanie służby jako wykonywanej na rzecz totalitarnego państwa (art. 13b).

Sąd Okręgowy podkreślił, że podziela stanowisko domniemania zgodności z Konstytucją przepisów prawa.

Sąd I instancji podkreślił nadto, że rozpoznając odwołanie ma obowiązek samodzielnie dokonać oceny zgodności zastosowanych przez organ rentowy przepisów z prawem międzynarodowym, a tego nie dotyczy pytanie kierowane do TK. Wskazał, że sąd powszechny ma ewentualną możliwość „odmowy zastosowania” przepisów, które są niezgodne z Konstytucją w konkretnej sprawie (ad causam). Skoro bowiem sędzia podlega przepisom Konstytucji i ustawom, to w razie sprzeczności między przepisami tych aktów prawnych powinien stosować przepisy wyższej rangi, czyli Konstytucję. Odmowa zastosowania przepisów niezgodnych z Konstytucją nie narusza kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, albowiem przedmiotem orzekania przez sąd jest indywidualny stosunek prawny poddany jego osądowi (np. wyrok NSA z dnia 21 czerwca 2011r. I OSK 2102/10, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 III ZP 12/01, orzeczenie z dnia 26 września 2000r. III CKN 1089/00).

Zwrócił uwagę na stanowisko Sądu Najwyższego w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 16 września 2020r. III UZP 1/20 w którym wyjaśnił, że niekiedy rzeczywiste znaczenie ustawy może ujawnić się dopiero w procesie jej stosowania, bowiem niezależnie od intencji twórców ustawy, organy ją stosujące mogą wydobyć z niej treści nie do pogodzenia z normami, zasadami lub wartościami, których poszanowanie wymaga Konstytucja (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 czerwca 1998 r., K 3/98 OTK- ZU 1998 nr 4, poz. 52). W takiej sytuacji Trybunał Konstytucyjny (a także inne organy władzy sądowniczej) powinny w pierwszym rzędzie wykorzystać technikę wykładni ustawy w zgodzie z Konstytucją, tak aby wyeliminować nieprawidłowości jej stosowania i narzucić organom władzy publicznej właściwe rozumienie przepisów ustawy. Są jednak granice posługiwania się tą techniką, zwłaszcza gdy praktyka stosowania ustawy narusza podstawowe prawa i wolności jednostki. W takiej sytuacji konieczne może okazać się orzeczenie niekonstytucyjności ustawy, bo ustawa sformułowana w sposób na tyle niepełny lub nieprecyzyjny, że pozwala na nadawanie jej praktycznego kształtu kolidującego z Konstytucją, nie odpowiada konstytucyjnym wymaganiom stanowienia prawa. Ocena możliwa jest tylko na tle konkretnej praktyki stosowania poszczególnych przepisów i to powinno decydować o wyborze dalszych środków przez Trybunał Konstytucyjny (por. wyrok z dnia 20 lipca 2004 r., SK 19/02 , OTK-A 2004 nr 7, poz. 67).

Po drugie, Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że dokonując oceny konstytucyjności zakwestionowanego przepisu uwzględnia taką jego wykładnię, jaka została przyjęta przez sądy lub inne organy stosujące prawo, zwłaszcza

jeśli jest to wykładnia utrwalona (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 maja 2000 r., SK 22/99 OTK - ZU 2000 nr 4, poz. 107).

Od czasu zainicjowania postępowania w sprawie P 4/18 w judykaturze sądów powszechnych dokonano wykładni spornych przepisów (np. wyroki Sądu Okręgowego w Łodzi: z dnia 30 czerwca 2020 r., VIII U 4899/19, z dnia 4 czerwca 2020 r., VIII U 4452/19, wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 8 stycznia 2020 r., IV U 1787/19, wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 29 października 2019 r., III U 819/19 wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 8 października 2019 r., IV U 1319/19, wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 15 maja 2019 r., VIII U 498/19).

Nadto Sąd Najwyższy podniósł, że w kontekście rozstrzygnięcia ETPCz z dnia 14 czerwca 2016 r. (Philippou contra Cypr, skarga nr 71148/10) w którym Trybunał podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko, że pozbawienie praw emerytalnych może stanowić naruszenie art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji, jeśli osobie zainteresowanej nie zapewniono prawa do rzetelnego procesu.

Oceniając charakter zaświadczenia IPN, stanowiącego podstawę decyzji pozwanego, Sąd Okręgowy podkreślił, że Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 grudnia 2011r. II UZP 10/11 na gruncie ustawy z 23 stycznia 2009r. zaprezentował stanowisko, że sąd powszechny – sąd ubezpieczeń społecznych rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu emerytalnego w sprawie ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji IPN zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Stanowisko to zostało potwierdzone w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020r. III UZP 1/20.

Sąd Okręgowy zaakcentował, że ww. stanowisko w pełni akceptuje i przyjmuje, że ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej (wbrew stanowisku IPN) nie mogą więc wiązać Sądu, do którego wyłącznej kompetencji należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna ustalonych faktów.

Powołane i zastosowane wobec męża wnioskodawczyni przepisy wprowadzono na mocy art. 1 ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r., która stanowi drugą regulację powodującą obniżenie emerytur, z tym, że w przedmiotowej ustawie pojęcie osób, które pełniły „służbę w organach bezpieczeństwa PRL”, zastąpiono pojęciem „służby na rzecz państwa totalitarnego”.

Ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz.2270), na mocy art. 13b wprowadziła ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r., który stanowi służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Przepisy te stanowią, iż w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999r.. emerytura wynosi 0% podstawy wymiaru – za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art.13b i 2,6% podstawy wymiaru – za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art.13 ust.1 pkt 1, 1a oraz 2-4. Przy czym wysokość emerytury ustalonej zgodnie z tymi przepisami nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 15c).

Uzasadniając kolejną już „ustawę dezubekizacyjną” z 16 grudnia 2016 r. ponownie podkreślono argument o konieczności ograniczenia przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa

Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, "ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej

Podniesiono ponownie argumenty o konieczności zniesienia „przywilejów emerytalno-rentowych wynikających z faktu wysokich uposażeń, jakie państwo komunistyczne zapewniało funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa, zwłaszcza tym, którzy wykazywali się gorliwością i dyspozycyjnością”, zaznaczając przy tym, że jako przywilej należy również rozumieć ustalanie świadczeń emerytalnych i rentowych na znacznie korzystniejszych zasadach wynikających z ustawy zaopatrzeniowej, w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W projekcie wyjaśniono także, iż użyte wcześniej pojęcie „służby w organach bezpieczeństwa państwa” zostaje zastąpione pojęciem „służby na rzecz totalitarnego państwa”, ażeby nie wprowadzać nowej definicji organów bezpieczeństwa państwa wyłącznie na potrzeby ustawy dezubekizacyjnej.

Jak podniósł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 16 września 2020r. III UZP 1/20 służba „na rzecz państwa totalitarnego” nie musi być jednak tożsama ze służbą pełnią w okresie istnienia tego państwa i w ramach istniejących w tym państwie organów i instytucji. Nie każde bowiem nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie z zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych - z punktu widzenia podstaw ustrojowych - zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego (zob. wyroki: z dnia 12 grudnia 2019 r., I OSK 1631/19, I OSK 1711/19, z dnia 13 grudnia 2019 r., I OSK 1569/19, i I OSK 1464/19).

Sąd Okręgowy podkreślił, że podziela stanowisko, iż zmiany w systemie emerytalnym są dopuszczalne, w tym także może dochodzić do obniżenia świadczeń, ale niewątpliwie powinno to następować z poszanowaniem zasad konstytucyjnych, w szczególności tych wynikających z art. 2 Konstytucji. Zaznaczył natomiast, że w stanie faktycznym sprawy nie ujawniono dowodów przestępczej działalności męża wnioskodawczyni w latach 1985-90.

Zdaniem Sądu Okręgowego, przepisy ustawy „dezubekizacyjnej” w przypadku rent rodzinnych przerzucają na uprawnionych obowiązek udowodnienia, że zmarły funkcjonariusz, po którym ustalono ich prawo podjął współpracę i czynnie wspierał osoby i organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa, mimo upływu znacznego czasu od zakończenia służby przed 1990r. Sąd Okręgowy zauważył przy tym, że osoba uprawniona do renty rodzinnej nie ma możliwości zwalczania okoliczności podniesionych w zaświadczeniu IPN.

Sąd I instancji w niniejszej sprawie oparł swoje orzeczenie na uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020r. oraz podzielił w pełni stanowiska innych sądów powszechnych rozpoznających podobne sprawy, w tym m.in. Sądu Okręgowego w Częstochowie IV U 1607/19, Sądu Okręgowego w Rzeszowie IV U 1319/19, Sądu Okręgowego w Suwałkach w wyroku z dnia 29 października 2019 r. w sprawie III U 819/19 i Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 12 marca 2020 r. w sprawie VIII U 4713/19 oraz z dnia 16 października 2020r. VIII U 2082/20. W tych orzeczeniach sądów powszechnych podniesiono m.in., że system emerytalny i kształtowane w jego ramach uprawnienia emerytalne nie mogą być elementem prowadzenia polityki represyjnej państwa, zwłaszcza że uprawnienia emerytalne nie są szczególnymi korzyściami, nawet w stosunku do służb mundurowych. Emerytura przysługuje za służbę, a nie za sposób jej pełnienia, chyba że doszłoby do popełnienia przestępstwa.

Sąd Okręgowy podzielił pogląd, że ustawodawca krajowy nie może, pod pretekstem likwidacji przywilejów, uznać dany okres jako niepracowniczy, czy obniżyć wskaźnik wymiaru renty w ramach mechanizmu nieznanemu powszechnemu systemowi ubezpieczeń społecznych. Zdaniem Sądu I instancji, nie można normatywnie dokonywać takich kwalifikacji zmiany okresów zatrudnienia bez naruszenia zasady równości. Cechą relewantną zróżnicowania praw emerytalnych i rentowych w rozumieniu zasady równości nie może być zakład pracy lub charakter tej pracy. W takim znaczeniu

wnioskodawczyni została poddana dyskryminacji przy przeliczeniu renty rodzinnej, zwłaszcza, że zmarły R. K. pracował niespełna 5 lat przed 1990r., z tego ok. roku był słuchaczem Szkoły w L., natomiast jego zasadniczy okres służby przypada na lata 1990-2003r. i wiąże się z ukończeniem Wyższej Szkoły (...) i awansami na stanowisko komisarza i nadkomisarza. W IPN nie ma dokumentów poświadczających naruszenie przez R. K. podstawowych praw i wolności człowieka.

Uwzględniając powyższe uwagi na tle rozpoznania odwołania A. P. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zastosowanie w jej sytuacji norm z art. 24a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. 2016/708 ze zm.) narusza konstytucyjne zasady ochrony praw nabytych, sprawiedliwości społecznej, zaufania obywatela do państwa i tworzonych przez nie prawa, prawa do ochrony dobrego imienia oraz zabezpieczenia społecznego. Narusza także zasady prawa unijnego. Wnioski te skutkowały odmową zastosowania wobec wnioskodawczyni przepisów sprzecznych z powołanymi normami Konstytucji RP i unijnego, a w konsekwencji wydaniem przez Sąd Okręgowy wyroku zmieniającego na podstawie art. 477<sup>14</sup> §2 k.p.c. zaskarżone decyzje poprzez przyznanie A. P. prawa do renty rodzinnej obliczonej z pominięciem ww. przepisów ustawy zaopatrzeniowej z 16 grudnia 2016r.

Apelację od powyższego wyroku w całości złożył pozwany organ rentowy zarzucając:

a) art. 24a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2019 r. poz. 288 z późn. zm.), dalej zwana „ustawą zaopatrzeniową”, poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy bezspornym jest, iż mąż Odwołującej pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa zdefiniowaną w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, a w związku z tym spełnione zostały ustawowe przesłanki do przeliczenia świadczenia Odwołującej się,

b) art. 24a w zw. z art. art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej w zw. z art. art. 73 ust 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2018 poz. 1270 z późn. zm.) poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż Odwołująca nie powinna podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo iż spełnia przesłanki w tych przepisach określone,

c) art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1997 r., nr. 78 poz. 483 z późn. zm.) w zw. z art. 24a ustawy zaopatrzeniowej poprzez jego niezastosowanie i wydanie orzeczenia z pominięciem obowiązujących przepisów prawa,

d) art. 188 Konstytucji RP poprzez samodzielne rozstrzygnięcie niejako „w zastępstwie” Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności art. 24a ustawy zaopatrzeniowej, w oparciu o który wydana została zaskarżona decyzja, pomijając wynikającą z tego przepisu wyłączną kompetencję Trybunału Konstytucyjnego w zakresie stwierdzania zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją,

e) art. 177 §1 pkt. 3<sup>1</sup> k.p.c. w zw. z art. 188 oraz art. 193 Konstytucji RP poprzez nie zawieszenie postępowania z uwagi na skierowania do Trybunału Konstytucyjnego pytania prawnego odnośnie zgodności z Konstytucją RP samego sposobu i trybu uchwalenia ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. 2016 r., poz. 2270), zarejestrowanego pod sygn. akt pod sygn. akt P 4/18,P/16/19 oraz P 10/20,

f) art. 2, art. 32, art. 31 ust. 3, art. 64 ust. 1 i 2 oraz art 67 ust. 1 Konstytucji RP w związku z art. 188, art. 178, art. 193 Konstytucji RP oraz art. 24a ustawy zaopatrzeniowej, poprzez autonomiczne uznanie, iż art. 24a ustawy zaopatrzeniowej narusza zasadę demokratycznego państwa prawa, zasadę równości wobec prawa, oraz zasadę ochrony praw nabytych, w sytuacji gdy zakwestionowany przepis wprowadzony został w celu zniwelowania nieuzasadnionych przywilejów, niesłusznie przyznanych funkcjonariuszom służb bezpieczeństwa, a co za tym idzie również członkom ich najbliższej rodziny oraz wobec braku konstytucyjnych gwarancji wysokości świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego,

g) art. 64 ust. 1-3 Konstytucji RP w zw. z art. 24a ustawy zaopatrzeniowej poprzez błędną ich wykładnię, co doprowadziło do przyjęcia przez Sąd I instancji, iż w skutek ponownego przeliczenia świadczeń Odwołującej dokonanego na podstawie przepisów ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2016 r. oraz art. 24a ustawy zaopatrzeniowej, doszło do naruszenia jej praw nabytych, prawa własności podczas gdy ww. przepisy nie pozbawiły Odwołującej się świadczenia z zaopatrzenia emerytalno-rentowego, a ich wysokość została jedynie ograniczona do minimalnej wysokości tego typu świadczeń wypłacanych w Rzeczypospolitej Polskiej, w związku z tym nieprawidłowe jest również przyjęcie przez sąd I instancji, iż naruszona została zasada proporcjonalności, którą należy brać pod uwagę oceniając dopuszczalność oraz zgodność z Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i Konstytucją RP dokonywanych przez prawodawcę zmian w przepisach odnoszących się do zaopatrzenia emerytalno-rentowego,

h) art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez jego niezastosowanie w sprawie, a w konsekwencji uznanie przez sąd I instancji, iż mąż Odwołującej się nie pełnił „służby na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu tej ustawy, pomimo ustalenia przez sąd I instancji, iż R. K. w okresie od dnia 1 grudnia 1985 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę w jednostkach wymienionych w treści art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. c tiret 5 i lit. e tiret 5 i 7 ustawy zaopatrzeniowej oraz w art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1388), zwanej dalej „ustawą lustracyjną”,

i) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, a w związku z tym bezpodstawne uznanie przez sąd I instancji, wbrew jednoznacznym ustaleniom dokonanym w toku postępowania dowodowego, iż służba męża Odwołującej nie stanowi „służby na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu ustawy zaopatrzeniowej, w sytuacji gdy służba powyższa została wprost wymieniona w treści art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. c tiret 5 i lit. e tiret 5 i 7 ustawy zaopatrzeniowej oraz w art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy lustracyjnej, w związku z powyższym bez wątpienia nakierowana była na łamanie prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego,

j) naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na zakwestionowaniu przez Sąd I instancji oświadczenia IPN, pomimo braku udowodnienia przez Ubezpieczonego okoliczności przeciwnych,

k) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 13b i art. 24a ustawy zaopatrzeniowej oraz art. 2 ust. 2 i 4 ustawy zmieniającej poprzez bezpodstawne uznanie iż pozwany organ emerytalny zobowiązany był do wykazywania indywidualnej odpowiedzialności męża Odwołującej się związanej z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości, a w konsekwencji oddalenie odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA z dnia 19 lipca 2017 r. nr świadczenia (...) o ponownym ustaleniu wysokości policyjnej renty rodzinnej,

- zasądzenie od Odwołującej na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję,
- wyznaczenie rozprawy

ewentualnie:

- o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz Pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

W odpowiedzi na apelację odwołująca wniosła o jej oddalenie.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. W szczególności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, a zebrany w sprawie materiał poddał właściwej ocenie, zachowując granice swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które tutejszy Sąd w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Na wstępie wskazać należy, że spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy decyzja ustalająca ubezpieczonej wysokość świadczenia – renty rodzinnej jest zgodna z obowiązującymi przepisami prawa, czy – jak twierdzi odwołująca się – jako niezgodna z prawem podlega zmianie.

Organ emerytalny ustalił wysokość świadczenia rentowego odwołującej na podstawie uzyskanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji, w której podał na podstawie posiadanych akt osobowych zmarłego R. K. (męża odwołującej), że w okresie od 1 grudnia 1985r. do 31 lipca 1990r. pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.).

Odnosząc się do stanowiska pozwanego, dotyczącego związania informacją o przebiegu służby odwołującej (męża odwołującej) uzyskaną z Instytutu Pamięci Narodowej, należy wskazać, że sąd ubezpieczeń społecznych, jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 12 grudnia 2011 r., II UZP 10/11 (na co również w swoim uzasadnieniu zwrócił uwagę Sąd I instancji), rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej (czy też renty) byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów.

Powyższe stanowisko koresponduje z ugruntowanym poglądem sądów powszechnych, sądów administracyjnych oraz Sądu Najwyższego, zgodnie z którym ograniczenia dowodowe, odnoszące się do dopuszczalnych na etapie

postępowania administracyjnego środków dowodowych, nie wiążą sądu ubezpieczeń społecznych, który rozpoznaje sprawy wszczęte na skutek odwołań od decyzji organów rentowych według procedury cywilnej w postępowaniu odrębnym, jako sprawy cywilne w znaczeniu formalnym. Ubezpieczony ubiegający się o świadczenia z ubezpieczenia społecznego w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych może wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia. Okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udawadniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Przeciwno informacji o przebiegu służby mogą być przeprowadzane przeciwdowody. Sąd Najwyższy (por. wyroki z 09.04.2009 r., I UK 316/08, z 06.09.1995 r., II URN 23/95 z 08.04.1999 r., II UKN 619/98, z 04.10.2007 r. I UK 111/07, z 02.02.1996 r., II URN 3/95, z 25.07.1997 r., II UKN 186/97,) na gruncie art. 473 k.p.c. wielokrotnie wypowiadał się, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prawa pracy w postępowaniu przed sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe. W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik czy ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu np. zaświadczenia o zatrudnieniu, wynika co innego.

Każdy istotny fakt może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe (postanowienie SN z dnia 28 marca 2019r., I UK 133/18).

Sąd Najwyższy również w uzasadnieniu cytowanej przez Sąd I instancji uchwały składu siedmiu sędziów z 16 września 2020 r. sygn. akt III UZP 1/20, dotyczącej kwestii obniżania emerytur i rent policyjnych na podstawie aktualnie obowiązujących przepisów potwierdził, że sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy z 1994 r.

W konsekwencji w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku, na podstawie wszystkich okoliczności sprawy. W szczególności na podstawie długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska (pkt 59 uzasadnienia uchwały). W tym zakresie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę sięgania do opinii służbowych funkcjonariuszy, uwzględniania ogólnych reguł dowodzenia: rozkładu ciężaru dowodu, dowodu prima facie, domniemań faktycznych, wynikających z informacji o przebiegu służby (pkt 60). Wskazano, że przy ocenie zasadności objęcia konkretnej osoby zakresem ustawy okolicznością, której nie można pominąć jest sam fakt weryfikacji w 1990 r. (pkt 92).

Na powyższe stanowisko powołał się również Sąd Najwyższy w postanowieniu z 14 września 2021 r. sygn. akt USK 259/21 (w zakresie rozpoznania skargi kasacyjnej).

Sąd Najwyższy uznaje zatem, że informacja IPN stanowi dowód, który nie jest jednak dowodem wyłącznym albo dowodem niepodważalnym, którym sąd byłby związany, bez możliwości jego oceny w ramach przysługującego sądowi prawa do swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Inne rozumienie stanowiska Sądu Najwyższego dawałoby IPN przymioty organu rozstrzygającego arbitralnie kwestie wysokości świadczeń emerytalno-rentowych, bez potrzeby odwoływania się do sądu, a z sądu organ firmujący jedynie ustalenia zawarte w informacji IPN.

Sąd Okręgowy trafnie zatem uznał, że nie był związany treścią informacji IPN o przebiegu służby zmarłego R. K. (męża odwołującej) „na rzecz totalitarnego państwa”.

Podkreślić należy również, że nawet uznanie, że niektóre instytucje funkcjonujące przed zmianą ustroju państwa polskiego, tj. przed rokiem 1990 działały w sposób budzący dziś poważne wątpliwości prawne i moralne, nie uprawnia do stwierdzenia, że wszystkie osoby tam zatrudnione działały w celu pokrzywdzenia współobywateli. Istotą państwa prawa związanego zasadą rządów prawa i związanej z nim klauzuli sprawiedliwości społecznej jest to, że każdy zostaje

potraktowany przez państwo i prawo sprawiedliwie, czyli w sposób, który jest adekwatny do popełnionych przez niego czynów i jego postawy, którą przyjął w czasach PRL.

Wydanie decyzji obniżającej odwołującej świadczenie bez uwzględnienia indywidualnego charakteru pracy zmarłego funkcjonariusza (R. K.) służby nie stanowiło realizacji zasad sprawiedliwości społecznej.

Kryterium miejsca i czasu pełnienia służby nie powinno stanowić jedyne kryterium do oceny, czy odwołujący pełnił „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, w rozumieniu art. 13b ust. 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Kryteriami niezbędnymi do oceny czy pełnił on „służbę na rzecz totalitarnego państwa” powinny być przede wszystkim: rodzaj wykonywanych czynności, sposób ich wykonywania, a w szczególności czy w okresie pełnienia służby (pracy) dopuszczał się naruszeń podstawowych praw i wolności człowieka.

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji prawidłowo uchwycił istotę sprawy i po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, na podstawie o akt osobowych i akt emerytalno-rentowych zmarłego R. K., a także dokumentacji przedłożonej przez odwołującą A. P. (k.15 i nast.) ustalił, że zmarły w spornym okresie od 1 grudnia 1985 r. do 31 lipca 1990 r. nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa w wymienionych w przepisie art. 13b ustawy zaopatrzeniowej instytucjach i formacjach.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że R. K. rozpoczął służbę w resorcie spraw wewnętrznych 1 grudnia 1985r. jako inspektor Grupy (...) w S.. Od sierpnia 1988r. rozpoczął studia w (...) w L.. 1 grudnia 1988r. został mianowany funkcjonariuszem stałym. Po pozytywnej weryfikacji w 1990r. podjął służbę w Policji. W latach 1989-93 studiował na Wyższej Szkole (...) w S.. Z dniem 2 lipca 1998r. został mianowany na stanowisko komisarza Policji, a z dniem 10 lipca 2002r. na stanowisko nadkomisarza Policji. W związku z rezygnacją ze służby ze względu na stan zdrowia, R. K. otrzymał podziękowanie Komendanta Powiatowego Policji w S. z podkreśleniem sumiennej i zaangażowanej służby, wykonywanej niekiedy z narażeniem życia. W dniu 8 października 2003r. R. K. złożył wniosek o przyznanie renty inwalidzkiej policyjnej, a decyzją z dnia 9 października 2003r. Dyrektor Biura Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji przyznał R. K. prawo do policyjnej renty inwalidzkiej według I grupy, renta została ustalona na kwotę 3.151,02 zł.

Dysponując powołanymi wyżej dowodami (zgromadzoną w sprawie dokumentacją w tym aktami emerytalnymi), Sąd Apelacyjny miał możliwość indywidualnej oceny pracy zmarłego funkcjonariusza (męża odwołującej), weryfikując jego działania pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Sąd Apelacyjny raz jeszcze podkreśla, że w stanie faktycznym sprawy nie ujawniono dowodów przestępczej działalności męża odwołującej w latach 1985-1990. Z akt IPN dot. zmarłego R. K. wynika, że zmarły posiadał wykształcenie średnie, z zawodu technik drogowy. Ukończył Kurs Wstępnego Przeszkolenia Funkcjonariusza SB. W okresie od 24 października 1986 r. do 13 marca 1987 r. odbywał przeszkolenie na kurcie funkcjonariuszy w okresie służby przygotowawczej. Z opinii służbowej z 10 grudnia 1986 r. (oceniany jako inspektor Grupy (...) w S.) wynika, że zmarły miał trudności w pracy operacyjnej, z zadań zleconych wykonywał się przeciętnie, nie wykazywał inicjatywy własnej, a stawiane przed nim zadania wykonywał w stopniu dostatecznym, poza kursem zerowym nie posiadał przeszkolenia zawodowego co utrudniało mu realizację zadań, posiadał wyłącznie wstępne przygotowania do realizacji zadań operacyjnych. Z kolei z opinii służbowej przełożonego R. K. z 22 listopada 1988 r. wynika, że kwestia stażu pracy i brak pełnego przeszkolenia zawodowego były przyczyną braku doświadczenia i konieczności systematycznego szkolenia. Z opinii służbowych wynika również, że R. K. wykazywał umiarkowaną inicjatywę w pracy.

Sąd Apelacyjny zaznacza, że stwierdzenie samej przynależności organizacyjnej do określonej formacji służbowej nie wypełnia dyspozycji treści art. 13b ust. 1 cyt. ustawy. Za taką konstatacją winna iść następnie konieczność wykazania, że przebieg służby funkcjonariusza wskazywał na naruszanie przez niego podstawowych praw i wolności człowieka. Takiej oceny przebiegu służby męża odwołującej zabrakło w kontrolowanej sprawie. Organ rentowy, który dokonał weryfikacji świadczenia ubezpieczonej, dysponował nieporównywalnie większymi możliwościami, niż odwołująca by wykazać spełnienie przesłanek do zastosowania treści art. 24a ustawy, skutkującego obniżeniem świadczenia. Powoływanie się na spełnienie przesłanek określonych w treści

art. 13b ust. 1 cyt. wyżej ustawy wymagało inicjatywy dowodowej ze strony właśnie organu rentowego, natomiast organ rentowy temu obowiązкови nie sprostał, albowiem nie wykazał w sposób niewątpliwy, iż R. K. w spornym okresie pełnił „służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r.”

Sąd Apelacyjny w całości podziela ocenę okoliczności faktycznych i prawnych sprawy dokonaną przez Sąd Okręgowy.

Zarzuty apelacji choć są obszerne to nie podważyły powyższych ustaleń, apelacja stanowi jedynie niezasadną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu Okręgowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego niezasadny jest zarzut naruszenia art. 177 § 1 pkt 3<sup>1</sup> k.p.c., gdyż w niniejszej sprawie w sprawie brak było podstaw do zawieszenia postępowania. Zgodnie z treścią art. 177 § 1 pkt 3<sup>1</sup> k.p.c. podstawa do zawieszenia postępowania zachodzi wtedy, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym albo Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W ocenie sądu taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Podkreślić należy, że sąd ubezpieczeń społecznych nie jest uprawniony do stwierdzenia niezgodności przepisu ustawy z przepisami Konstytucji, umowami międzynarodowymi, ani innymi przepisami rangi ustawowej, gdyż z mocy art. 188 Konstytucji RP kompetencję w tym zakresie posiada Trybunał Konstytucyjny. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 listopada 2015 r., sygn. akt II CSK 517/14, sądy i inne organy stosowania prawa nie mają kompetencji do orzekania o niekonstytucyjności przepisu ustawy i odmowy jego stosowania. Domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a związanie sędziego ustawą, o którym mowa w art. 178 ust. 1 Konstytucji, obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca. Jeżeli sąd jest przekonany o niezgodności przepisu z Konstytucją lub ma w tym względzie wątpliwości, powinien – na podstawie art. 193 Konstytucji – zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z odpowiednim pytaniem prawnym. Wyłącznie wątpliwości sądu, a nie strony mogą uzasadniać przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego, od odpowiedzi, na które zależy rozstrzygnięcie sprawy. Odmowa zastosowania przez sąd powszechny określonego przepisu prawa jako niezgodnego z Konstytucją jest możliwa tylko wyjątkowo, mianowicie wtedy, gdy sąd rozpoznający sprawę nie ma wątpliwości co do niezgodności tego przepisu z Konstytucją, a sprzeczność ma charakter oczywisty, a tak jest np. przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny uprzednio stwierdził niezgodność z Konstytucją przepisu o takim samym brzmieniu, jak zawarty w obowiązującej ustawie i wtedy takiego przepisu sąd może nie stosować (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2016 r., sygn. akt V CSK 377/15, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., sygn. akt II UK 158/18). Sytuacja taka nie występuje w niniejszej sprawie, jednakże ujawnione w toku postępowania okoliczności faktyczne doprowadziły tutejszy sąd do wniosku, iż przepisy, na podstawie których pozwany wydał zaskarżoną decyzję, nie znajdują w przypadku odwołującej zastosowania.

Wskazać trzeba, że art. 177 k.p.c. reguluje fakultatywne zawieszenie postępowania, które następuje wskutek decyzji sądu podejmowanej z urzędu, przy czym do sądu należy ocena celowości tego zawieszenia. Wnosząc o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 3<sup>1</sup> k.p.c., organ emerytalny wskazał m.in. na sprawę toczącą się przed Trybunałem Konstytucyjnym o sygn. P 4/18, P 16/19 oraz P 10/20. W ocenie Sądu Apelacyjnego w postępowaniu z odwołania A. P. nie występują przesłanki do wystąpienia przez sąd z pytaniem do Trybunału Konstytucyjnego, a rozstrzygnięcie kwestii zawisłej przed Trybunałem Konstytucyjnym wskutek wszczęcia odpowiedniej procedury przez inny podmiot, nie jest niezbędne do prawidłowego orzekania w niniejszej sprawie.

Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 252 k.p.c. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków

dowodowych i wiąże ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby strona skarżąca wykazała uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktu (wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98). Apelacja pozwanego organu rentowego nie zawiera żadnych merytorycznych argumentów ograniczając się do polemiki z ustaleniami Sądu i brakiem dowodów przeciwnych, sprowadzała się wyłącznie do przedstawienia własnej oceny zgromadzonych dowodów i interpretacji przepisów.

Organ rentowy nie przejawiał odpowiedniej inicjatywy dowodowej, aby wykazać, że zmarły mąż odwołującej „pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu wskazanym w uchwale Sądu Najwyższego. Należy mieć na uwadze, że ciężar dowodu (art. 6 k.c.) w niniejszej sprawie spoczywał na organie rentowym, który chciał wywieść w swoim interesie określone skutki prawne. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 22 lutego 2017 r. (III AUa 1234/16, LEX nr 2284958) stwierdził, że: „do postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych w zakresie postępowania dowodowego ma zastosowanie - bez żadnych ograniczeń - reguła wynikająca z 232 k.p.c., obowiązuje więc zasada kontradiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń przez stronę. Wydanie decyzji przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym nie zwalnia go więc od udowodnienia przed sądem jej podstawy faktycznej, zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu” (podobnie wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 maja 2018 r., III AUa 103/18, LEX nr 2937508, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 kwietnia 2018 r., III AUa 1471/17, LEX nr 2563109, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 marca 2018 r., III AUa 1444/17, LEX nr 2545123, Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 października 2017 r., III AUa 1038/16, LEX nr 2659455).

Jednocześnie skoro zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie, że okres pełnionej przez R. K. służby, był okresem służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, to nie można było zastosować do odwołującej przepisu art. 24a ustawy zaopatrzeniowej, które określają warunki obliczania wysokości świadczeń osoby, pełniącej służbę na rzecz totalitarnego państwa. Z uwagi na to, że służba R. K. (męża odwołującej) nie jest służbą na rzecz totalitarnego państwa, nie było potrzeby analizowania, czy art. 24a tej ustawy jest zgodny z Konstytucją RP, czy też nie a zatem i zarzut naruszenia art. 178 ust 1 Konstytucji należało uznać za niezasadny.

Podkreślenia również wymagało, że w ocenie Sądu Odwoławczego, ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r., zmieniająca ww. ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z 1994 r., jak i wydawane na jej podstawie decyzje, uzasadniają wątpliwości, co do ich zgodności z zasadą godności jednostki, zasadą rządów prawa (wina zbiorowa), zasadą równości (wadliwa cecha relewantna różnicowania), zasadą proporcjonalności (ustawę wydano po niemal 30 latach od transformacji ustrojowej) oraz zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości (ustawodawca zdefiniował winę zbiorową obywateli, a nie ustaliły jej sądy).

Na tle powyżej powołanej ustawy z 2016 r. powstała wątpliwość, czy ustawodawca chce oceniać czyny jednostki, czy zmierza do ustanowienia odpowiedzialności zbiorowej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozbawienie uprawnień emerytalnych, często nawet nabytych już w wolnej Polsce na podstawie prawa ustanowionego w demokratycznym państwie, może dotyczyć tych osób, które w trakcie służby na rzecz totalitarnego państwa dopuszcili się naruszeń podstawowych praw i wolności człowieka. W ocenie Sądu Odwoławczego właśnie tylko takie rozwiązanie jest sprawiedliwe.

W przypadku zmarłego męża odwołującej zakwalifikowano jego służbę, jako służbę na rzecz totalitarnego państwa, tylko dlatego, że jego stanowisko było usytuowane we wskazanych w ustawie instytucjach i formacjach.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny uznał, że materiał dowodowy zebrany w rozpoznawanej sprawie dawał podstawy do stwierdzenia, że praca wykonywana przez zmarłego R. K. w okresie od 1 grudnia 1985 r. do 31 lipca 1990r. nie podlega zakwalifikowaniu jako „służba na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r.”. Stąd nie było podstaw do obniżenia należnej odwołującej A. P. (jako wdowie po zmarłym R. K.)

policyjnej renty rodzinnej. Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko Sądu I instancji w zakresie ustalonego stanu faktycznego, a w związku z tym również stanowisko zaprezentowane w wyroku z 7 grudnia 2020r.

Zarzuty apelacji choć są dość obszerne to nie podważyły powyższych ustaleń, apelacja stanowi jedynie niezasadną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu Okręgowego.

Uznając zatem zarzuty apelującego za niezasadnione, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił wniesioną apelację.

sędzia Marta Sawińska